

Andrzej Kapusta

Karla Jaspersa projekt psychopatologii

Studia Philosophiae Christianae 46/2, 105-128

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ANDRZEJ KAPUSTA
Instytut Filozofii UMCS, Lublin

KARLA JASPERSA PROJEKT PSYCHOPATOLOGII

1. Wstęp. 2. Pluralizm metodologiczny w psychiatrii. 3. „Horyzonty” psychopatologii. 4. Karla Jaspersa refleksje nad chorobą. 5. Funkcja rozumienia w psychopatologii. 6. Rozumienie: między wyjaśnianiem a wolnością Egzystencji. 7. Jaspers w perspektywie epistemologii zaangażowanej. 8. Wnioski.

1. WSTĘP

Dobrym punktem wyjścia dla wszelakich analiz w filozofii psychiatrii jest wczesne dzieło Karla Jaspersa *Allgemeine Psychopathologie*¹. Na jej tle wielu autorów buduje swoją krytykę klasyfikacji psychiatrycznych czy medykalizacji ludzkich trosk i cierpień, a także nadmiernych oczekiwań wobec naukowych osiągnięć psychiatrii. Większość pytań pojawiających się we współczesnej filozofii psychiatrii odnajdziemy w pismach psychiatrycznych Karla Jaspersa. Pomimo „przełomu” w psychofarmakologii i rozwoju neurokognitywistyki analizy niemieckiego psychiatry i filozofa stanowią rezerwar trafnych uwag i rozstrzygnięć, które pozwalają na przyjęcie szerszej perspektywy i dystansu wobec bieżącej praktyki i doraźnych rozwiązań. Powstanie *Psychopatologii ogólnej* zbiegło się z uformowaniem paradygmatu nowoczesnej psychiatrii, a pojęcia, do których odnosił się Jaspers, wciąż stanowią rzeczywistość współczesnej psychiatrii.

W artykule chciałbym zaprezentować poglądy Karla Jaspersa na temat psychopatologii i rozumienia chorób psychicznych. Na wstępie wychodzę od pluralizmu metodologicznego autora *Psychopatologii ogólnej* i rekonstruję jego „horyzonty psychopatologii”, czyli poglądy na zjawiska psychiczne: możliwości ich obiektywizacji i rolę, jaką

¹ K. Jaspers, *Allgemeine Psychopathologie*, Berlin-Heidelberg 1996. Tenże, *General Psychopathology*, transl. J. Hoenig, M. W. Hamilton, Chicago 1963.

w nich pełni (samo)świadomość. Następnie, odwołuję się do uwag Karla Jaspersa na temat trudności określenia, czym jest choroba (również psychiczna), i wykazuję, jaką funkcję pełni w tych rozważaniach „rozumienie”. Aby w pełni uchwycić bogactwo analiz niemieckiego psychiatry i filozofa, konfrontuję jego stanowisko z perspektywą „epistemologii zaangażowanej” i wskazuję na zgodność jego podejścia z tradycją fenomenologiczno-hermeneutyczną. Staram się wydobyc elementy postawy zaangażowanej, takie jak: bezpośredniość poznania, ucieleśnienie, poczucie realności, z opisów dokonanych w *Psychopatologii ogólnej*².

2. PLURALIZM METODOLOGICZNY W PSYCHIATRII

Jaspers usiłował dokonać syntezy oraz systematyzacji ówczesnej wiedzy psychiatrycznej. Jako aktywny badacz oraz członek wspólnoty terapeutycznej, pragnął w naukowy sposób uchwycić pewne cechy zaburzeń, odnaleźć język, który nie będzie jedynie żargonem i bezpodstawnym pustosłowiem. Funkcjonował w ramach określonego paradygmatu – zbioru rozróżnień i założeń, które stanowiły tło jego badań i klasyfikacji.

Opisowe podejście do psychopatologii stanowi ważny wkład Jaspersa, lecz jego postawa teoretyczna zawiera ambitniejszy zamysł. Powiada on o swojej *Psychopatologii ogólnej*: „błędem jest nazywanie tej książki «głównym tekstem fenomenologii»”³. Podejście fenomenologiczne jest tylko jednym ze sposobów kontroli zjawisk psychicznych, jednym z wielu punktów widzenia. Zasadę metodologiczną, którą kierował się w pierwszym wydaniu *Psychopatologii ogólnej* (1913), autor opisuje w następujących słowach: „zamiast upychać badawczy mate-

² Analiz metody fenomenologicznej u Karla Jaspersa oraz perspektywy zaangażowanej dokonuję w A. Kapusta, *Rozumienie empatyczne w psychiatrii fenomenologicznej – analiza krytyczna*, w: *Rezonujący rozum nauki a rozumność intuicji*, red. G. Żurkowska, S. Blandzi, Toruń 2009, 305-312. W niniejszym artykule wykorzystuję fragmenty książki, która się ukazała w Wydawnictwie UMCS pod tytułem: *Szaleństwo i metoda: granice rozumienia w filozofii i psychiatrii* (Lublin 2010).

³ K. Jaspers, *General Psychopathology*, dz. cyt., 48; Tenze, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 44.

riał w sztywny kombinizon systematycznej teorii, próbowałem dokonać zróżnicowania między różnymi metodami badawczymi, różnymi punktami widzenia i podejściami. Aby je lepiej naświetlić i ukazać różnorodność badań patologii”⁴.

Dzieło rzeczywiście zadziwia swą kompletnością. Nie brak np. odniesienia do badań grafologicznych oraz wpływu pór roku, klimatu i pogody na samopoczucie pacjenta. Praca ma więc w dużej mierze charakter metodologiczny. „Pragnę uchwycić – pisze Jaspers – każde odrębne widzenie całości i określić jego miejsce według jego znaczenia i ograniczeń”⁵.

Takie antysystemowe (choć systematyzujące) podejście podkreśla możliwość uchwycenia jedynie aspektu *psyche*: „nie ma systemu elementów i funkcji, które mogą być zastosowane w ogólny sposób do analizy psychologicznej (tak jak możliwe jest zastosowanie wiedzy o atomach i prawach chemicznej kombinacji); musimy być jedynie usatysfakcjonowani pewną liczbą różnych metodycznych podejść. Dane nie są uporządkowane w terminach jakiegokolwiek spójnej teorii, ale w terminach użytych metod”⁶.

Ponieważ wiedza jest zakorzeniona w metodzie, możliwe jest ujawnienie jedynie aspektu rzeczywistości; żadna teoria nie daje wiedzy kompletnej. Jaspers nie chce jedynie porządkować i klasyfikować metod, ma nadzieje, że metodologiczna świadomość jest w stanie utrzymać naszą świeżość spojrzenia na „enigmatyczną” rzeczywistość. Pluralizm metodologiczny został przeciwstawiony teoriom dogmatycznym – które absolutyzują swoją ograniczoną perspektywę⁷. Z dogmatycznej perspektywy poszczególnej teorii „wszystko, co nie ma znaczenia, jest ignorowane; wszystko, co zaprzecza teorii, jest przy-

⁴ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 41; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, 36.

⁵ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 41; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 36.

⁶ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 42; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 36.

⁷ N. S. Ghaemi, *Pluralism in Psychiatry. Karl Jaspers on Science*, Philosophy, Psychiatry & Psychology 14(2007)1, 57–66.

kryte albo niewłaściwie zinterpretowane. Rzeczywistość jest nieustannie widziana poprzez okulary jednej lub drugiej teorii”⁸.

Klasyfikacja metod badawczych jest dla Jaspersa czymś bardziej ambitnym niż szukanie metody, która dosięgnie „serca rzeczywistości”. Ma ona ostatecznie wskazywać na to, co znajduje się poza naszymi zdolnościami badawczymi – wskazywać na całość. Całość ludzkiego bycia jest zawsze pytaniem otwartym i klasyfikacja metod zawsze jest zadaniem nieskończonym. Według niemieckiego psychiatry i filozofa, „psychopatologia dotyczy chorej osoby jako całości”⁹. Nie mamy jednak podstawowych pojęć, za pomocą których moglibyśmy zdefiniować człowieka, i teorii, która byłaby w stanie ogarnąć jego rzeczywistą egzystencję. Jednak to nie prowadzi Jaspersa do sceptycyzmu czy relatywizmu, lecz do konieczności przyjęcia otwartej postawy wobec wszelkich empirycznych możliwości badawczych: „nie mamy generalnego planu psychiki, ale winniśmy dyskutować na temat pewnej liczby horyzontów, w obrębie których nasze realności psychiczne same się prezentują”¹⁰.

3. „HORYZONTY” PSYCHOPATOLOGII

Pragnąc ujawnić specyfikę psychopatologii, Jaspers wskazuje na szereg „horyzontów”, w ramach których ukazują się zjawiska psychiczne i ich patologie. Jest to szereg antropologicznych założeń, które tkwią u podstaw jego pojmowania zjawisk psychicznych. Opis w terminach ogólnych został przedstawiony jako odpowiedź na szereg pytań:

1. Czy fakt, iż człowiek nie jest jedynie zwierzęciem, ma wpływ na ludzką chorobę?
2. W jaki sposób ludzka psychika poddawana jest obiektywizacji?

⁸ K. Jaspers, *General Psychopathology*, dz. cyt., 17; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 14.

⁹ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 6; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 6.

¹⁰ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 6; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 6.

3. Co znaczy, że psychika ma świadomy charakter, i czym jest nieświadomość?

4. Jaka jest zależność między wewnętrznym i zewnętrznym światem pacjentów?

5. Na czym polega zróżnicowanie psychiczne i jaki ma wpływ na przebieg choroby?

Ad 1. Według Jaspersa, choroba psychiczna jest typowo ludzkim zjawiskiem. Mówienie o tego typu zaburzeniach w odniesieniu do zwierząt jest nadużyciem. Nawet jeśli spotykamy się z niezwykle dziwnymi zachowaniami czy postawami wśród chorych psów lub kotów, czy z narowistością koni, to nie opisano u zwierząt przykładów prawdziwych psychoz funkcjonalnych. Wynika to z „uderzającego kontrastu” między medycyną somatyczną a psychopatologią, gdzie ujawnia się specyficznie ludzki czynnik – „ludzka natura”. W chorobie somatycznej natura symptomów tak bardzo przypomina zwierzęcą, że badania i eksperymenty na nich przeprowadzane mogą być wykorzystane do ujawnienia życiowych funkcji ludzkiego ciała. Według niemieckiego filozofa i psychiatry, człowiek zajmuje w świecie wyjątkową pozycję: „wnosi do świata element obcy dla zwierząt, ale czym on jest, pozostaje wciąż problemem”¹¹. Ten „nowy wymiar” wynika z niekompletności i bezbronności człowieka, „jego wolności i nieskończonych możliwości, które same są przyczyną choroby”¹². W odróżnieniu od zwierząt, brak mu „doskonałego wzorca adaptacji”; co więcej: „człowiek nie jest jedynie schematem, on nadaje schemat samemu sobie. O ile jest jedynie schematem, bliższy jest światu zwierzęcemu”¹³. Jaspers widzi w psychopatologii naukową próbę zobiektywizowania bytu ludzkiego, jednakże nie wszystko, co wydarza się w ludzkiej psychice, może poddać się kryteriom naukowym. Człowiek jako twórca kultury jest także kreatorem przekonań i standardów moralnych, nieustannie transcenduje swój empiryczny wymiar.

¹¹ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 8; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 7.

¹² Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 8; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 7.

¹³ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 8; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 7.

Ad 2. Ludzka psychika nie stanowi dla nas przedmiotu badania. Może stać się jedynie obiektem poprzez percepcyjne jej przejawy: towarzyszące zjawiska somatyczne, znaczące gesty, zachowania oraz działania. Jesteśmy świadomi *psyche* jako doświadczenia samych siebie i jednocześnie przedstawiamy sobie doświadczenie innych jako podobnych do nas samych w obiektywnych przejawach czy słownych wypowiedziach. Jednocześnie życie psychiczne stanowi „wszechogarniającą egzystencję”¹⁴. Psychika nie jest rzeczą, lecz świadomością, a z pewnego punktu widzenia – „nieświadomością”; psychika jest rodzajem „bycia we własnym świecie”¹⁵; psychika ma charakter dynamiczny: jest stawaniem się, ujawnianiem i różnicowaniem; jest czymś, czego nie da się w pełni uchwycić.

Ad 3. Świadomość ma, według Jaspersa, trzy powiązane ze sobą i jawnie niezróżnicowane wymiary: świadomość doświadczenia, świadomość badanego obiektu i świadomość ja – autorefleksję. Świadomość jest nieodłącznym aspektem *psyche* i pojmowana jest jako rodzaj wewnętrznego doświadczenia. Jednakże życie psychiczne nie może być w pełni uchwycone w terminach świadomości „Aby osiągnąć pełne i satysfakcjonujące wyjaśnienie – powiada Jaspers – musimy dodać do rzeczywistego doświadczenia psychicznego teoretyczny pozaświadomy konstrukt, który poza nią wykracza”¹⁶.

Fenomenologia i obiektywna obserwacja doświadczenia psychicznego odnoszą się do tego, co jest dane. To, co jest niedostępne, może być badane jedynie w teoretyczny sposób. Chodzi więc o wyjaśnianie rzeczywistego doświadczenia. Jaspers rozróżnia nieświadomość jako coś, co było doświadczone, ale niezauważane, niechciane i niepamiętane, od tego, co pozaświadome i nigdy nie będzie doświadczone. W drugim przypadku musimy odwoływać się do teoretycznych konstrukcji. Nieświadome jest także to, co jest pochodne świadomości,

¹⁴ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 9; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 8.

¹⁵ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 9; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 8.

¹⁶ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 10; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 9.

szczególnie zaś „zachowanie automatyczne”¹⁷, traktowane jako wcześniej świadoma aktywność, która obecnie jest przeprowadzana automatycznie (nieświadomie).

Ad 4. Wszystkie organizmy żywe znajdują się w ciągłej wymianie pomiędzy wewnętrznym i zewnętrznym światem. Nawet proste istoty żywe są zaangażowane w otaczający je świat i razem z nim osiągną pewien stan równowagi. Zintegrowany sposób ludzkiego życia również odnosi się do świata, jednak proces ten zapośredniczony jest przez „świadome rozróżnienia i aktywny wpływ na swój własny świat, a następnie przez uogólnioną wiedzę o nim”¹⁸. Relacja między wewnętrznym i zewnętrznym światem przyjmuje różne formy i to, co odnosi się do prostych organizmów, znajduje bardziej wyrafinowane odzwierciedlenie w świecie człowieka. (1) To, co znajdujemy w świecie fizjologii jako bodziec i reakcja, znajduje, według Jaspersa, w fenomenologii swój odpowiednik w intencjonalnej relacji „ja” do tego, co ono napotyka. (2) Indywidualne życie wyrasta z wrodzonych potencjalności, konstytucji (*Anlage*), która może być znacząco stymulowana i kształtowana przez środowisko (*milieu*). Konstytucja i środowisko funkcjonują na biologicznym poziomie w postaci pozaświadomych zdarzeń, a ich badanie polega na poszukiwaniu relacji przyczynowych i mechanizmów biologicznych. Na poziomie życia świadomego i psychologicznie zrozumiałego wymiaru związek między konstytucją i środowiskiem przejawia się pod postacią zmiennych sytuacji życiowych, które posiadają pewien stabilny a jednocześnie kwestionowany i przez nas przekształcany wzorzec zachowania. (3) Środowisko stwarza indywidualne sytuacje, które wiążą się z szeregiem sposobności. Jednostka może podejmować decyzje owocujące sensownym wzorcem działania; może poddawać się zastanym regulacjom czy konwencjom świata społecznego i jednocześnie im się wymykać, przemieniać je w sposoby ucieczki. Sytuacje graniczne – śmierć, cierpienie, poczucie winy, zmiana – mogą ujawniać rzeczywistość jaźni – Egzystencję samą. (4) Własny, prywatny świat każdego z nas odnosi się do swia-

¹⁷ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 11; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 10.

¹⁸ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 12; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 11.

ta wspólnego. Partycypacja w obiektywnym świecie wspólnym nadaje działaniom wartość obiektywną. (5) Jednostka odkrywa i kreuje siebie we własnym świecie, i w nim staje się zrozumiałą dla innych. Jaspers podsumowuje wzajemną relację tego, co wewnętrzne i zewnętrzne, w następujących słowach: „jesteśmy w świecie wspólnym wszystkim żywym istotom i dla każdego życia psychicznego oraz dla każdej istoty ludzkiej z jej odrębną realnością”¹⁹.

Ad 5. Życie psychiczne wykazuje się ogromną zmiennością. Według Jaspersa, najbardziej rozwinięte i złożone jego przejawy pozwalają nam pełniej zrozumieć charakter ludzkiego zachowania i stanowią punkt odniesienia dla rozjaśnienia form bardziej prostych i prymitywnych. Zjawiska psychiczne są możliwe do ujawnienia dopiero przy pewnym stopniu zróżnicowania. Według autora *Psychopatologii ogólnej*, depersonalizacja oraz idee kompulsywne mogą pojawić się jedynie przy większym stopniu samoświadomości (a nie np. u małych dzieci). W przypadku niedorozwoju psychicznego symptomatologia jest dosyć uboga, urojenia pewnego typu (np. poczucia winy) mogą w ogóle nie występować. W środowisku kulturowym naturalne dyspozycje w pełni się rozwijają i dopiero w kontekście wspólnych kulturowych osiągnięć manifestacje choroby psychicznej zyskują bogactwo i różnorodność. Z tego Jaspers wyciąga wniosek, iż „postęp w psychopatologii nie zyskuje nic z badań zwierząt i jest w znacznym stopniu zależny od badania ludzi, którzy pochodzą z wyższych poziomów kultury”²⁰.

Trudności obiektywizacji świadomości sugerują konieczność podejmowania odrębnych niż w pozostałej medycynie metod i podejść oraz wskazują na ograniczenia naukowej psychiatrii. Uwagi dotyczące Egzystencji i wolności nie były obecne w pierwszym wydaniu psychopatologii (1913). Warto zauważyć, że większość wygłaszanych przez Jaspersa tez zgodnych jest z podejściem Merleau-Ponty’ego. Szczególnie poszukiwanie wzajemnej zależności między poziomem biologicznym i psychicznym oraz egzystencjalnym.

¹⁹ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 13; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 11.

²⁰ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 15; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 13.

Omówienie horyzontów psychopatologii niesie w sobie, według Jaspersa, pewne ograniczenia, jasne jest bowiem, według niego, jak niewiele można powiedzieć za pomocą ogólnych terminów o zasadniczo indywidualnych i realnych przypadkach zaburzeń i doświadczeń pacjentów. Warto zauważyć, że autor przeprowadza swoje analizy, odnosząc się do biologicznych podstaw ludzkiego zachowania, oraz ujawnia głębokie uwikłanie człowieka w świat. Jaspers próbuje uchwycić typowo ludzki wymiar choroby psychicznej i wskazuje na ograniczenia naukowego badania indywidualnej egzystencji. Uwzględnia specyfikę praktyki medycznej, której celem jest odniesienie wiedzy ogólnej do sytuacji i doświadczenia jednostki.

4. KARLA JASPERSA REFLEKSJE NAD CHOROBA

Jaspers jest świadom trudności ze zdefiniowaniem pojęcia dolegliwości i choroby. Medycyna określa w sposób szczegółowy i empiryczny, czym są poszczególne rodzaje chorób, natomiast bardziej ogólne określenie, czym jest choroba, nie zależy od oceny lekarza, lecz od opinii samych pacjentów oraz języka norm danej kultury. Widać to dobrze na przykładzie chorób psychicznych. Ten sam stan psychiczny może być interpretowany jako wymagający medycznej interwencji przypadek kliniczny albo może przywieść osobę do konfesjonału w celu pozbycia się ciężkiego poczucia winy.

Wspólnym elementem wielu chorób jest, według Jaspersa, wartościująca ocena: dolegliwość niesie ze sobą coś szkodliwego, niechcianego i gorszego. Jeśli chcemy pozbyć się pojęć wartościujących, poszukujemy empirycznych określeń choroby. Temu zadaniu jest w stanie podołać określenie przeciętności (średniej statystycznej); zdrowiu ma odpowiadać to, co zgadza się z większością przypadków, natomiast choroba jest tym, co rzadkie i co odbiega od przeciętnej²¹.

Choroby somatyczne wydają się być definiowane w sposób w miarę prosty; pragnie się długiego życia, zdolności do prokreacji, fizycznej sprawności, siły, braku przemęczenia, minimalizacji i unikania bólu. Powyższe stany, jako oczywiste, łatwo są ignorowane, chociaż

²¹ K. Jaspers, *General Psychopathology*, dz. cyt., 781; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 653.

będąc pożądanymi przez każdego, nadają pojęciu choroby somatycznej znaczną stabilność i oczywistość. Pojęcie średniej statystycznej napotyka jednak na teoretyczne problemy: większość ludzi w krajach rozwijających się ma w zębach próchnicę, ale mówi się o niej jako o chorobie. Istnieją także odstępstwa od średniej w postaci ogromnej siły fizycznej i długości życia. Aby lepiej uchwycić pojęcie choroby, należy, według Jaspersa, odnosić je do pojęć idealnych. Pojęcie zdrowia odnosi się do standardów wartościujących. Nie możemy ich uchwycić poprzez badanie anatomiczne lub histologiczne, ale poprzez coraz lepszą wiedzę na temat naszych organów, ich funkcji i wzajemnych powiązań.

Wartościujące pojęcie zdrowia i choroby może wchodzić w konflikt z empirycznymi i medycznymi koncepcjami. Obiektywnym danym somatycznym może towarzyszyć brak świadomości choroby (np. w początkowym stadium raka wątroby); wówczas jedynie lekarz może zwiększyć wgląd pacjenta. Możemy mieć także przypadki poczucia choroby bez żadnych obiektywnych jej wskazań (np. hipochondria).

Jaspers podkreśla, że dyskusje na temat pojęcia choroby w medycynie somatycznej spotykają się ze względnie małym zainteresowaniem, oprócz tych, których fascynuje kwestia zasad i podstawowych pojęć medycznych. W psychiatrii problematyka ta niesie ze sobą teoretyczne i praktyczne konsekwencje. Istnieje tam konieczność odwoływania się do standardów odmiennych niż biologiczne, czyli utrzymania życia jednostki i gatunku oraz braku bólu, w takich sytuacjach należy określić społeczne przystosowanie, zdolności do bycia szczęśliwym i zadowolonym z życia, spójność osobowości, harmonię cech charakteru, itp. Z powodu różnorodności i złożoności norm psychicznych bardzo trudno uchwycić jakieś całościowe pojęcie „chorej osoby”.

Karl Jaspers podkreśla, że wszelkie próby definiowania choroby psychicznej muszą uwzględnić postawę pacjenta wobec własnej choroby, poczucie bycia chorym. Świadomość choroby (albo tej świadomości brak) stanowi integralną część samej choroby i nie można traktować jej jako czegoś dodatkowego, co łatwo technicznie poddać korekcie²².

²² Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 788; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 658.

Z perspektywy obserwatora w zetknięciu z chorobą pojawia się coś, co nie może być zrozumiałe. Może być ono efektem zaburzenia sensownych powiązań przez patologiczne mechanizmy i jawić się jako radykalne zerwanie możliwości komunikacji i pojawienie się niezrozumiałych motywów. Diagnostyka różnicowa polega na odczytaniu odmiennych rodzajów „niezrozumiałego”²³. Jaspers powiada, że profesjonalny psychiatra jest w stanie ocenić ciężkość objawów. Czasami pozornie łagodne symptomy wskazują na ciężki i destrukcyjny proces chorobowy, natomiast gwałtowne i bogate fenomeny mogą być symptomem stosunkowo łagodnej hysterii.

5. FUNKCJA ROZUMIENIA W PSYCHOPATOLOGII

„Rozumienie” pełni, według autora *Psychopatologii ogólnej*, podwójną funkcję: (1) poszerzenia naszego rozumienia o niezwykle i nietypowe powiązania psychiczne, które na pierwszy rzut oka wydają się niezrozumiałe (Jaspers podaje przykłady perwersji seksualnej oraz instynktownego okrucieństwa); (2) poszukiwania pozaświadomych patologicznych mechanizmów odpowiedzialnych za powstanie w miarę zrozumiałych powiązań (np. w hysterii). W pierwszym przypadku chodzi o rozumienie czegoś, co jest powierzchownie odczuwane jako niezrozumiałe, badacz koncentruje się na „co” powiązań sensownych. Nienormalność znajduje się w naturze tego, co niezrozumiałe. W drugim zaś przypadku chodzi o „jak” sensownych powiązań, o sposób ich realizacji przez pozaświadome mechanizmy; patologia znajduje się w tym przypadku w samych tych mechanizmach.

Według Jaspersa, nie posiadamy bezpośredniej wiedzy o pozaświadomych mechanizmach. Zaczynamy myśleć o nich, kiedy w trakcie choroby niektóre sensowne powiązania ulegają rozpadowi w jakiś nienormalny sposób (np. w przypadku psychogenicznego paraliżu ręki). Wówczas odwołujemy się do hipotez na temat patologicznych mechanizmów. Hipotezy stanowią czasowe wyjaśnienie naukowe nietypowych, aczkolwiek sensownych powiązań patologicznych. „Całe sensowne życie psychiczne realizuje się za pomocą *normalnych* po-

²³ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 789; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 659.

zaświadomych mechanizmów. Mówimy o nienormalnych mechanizmach, kiedy doświadczenia psychiczne prowadzą do *nadmiernych* albo *całkowicie nowych* rodzajów transformacji”²⁴.

Przykładem nadmiernych transformacji są traumatyczne reakcje jednostki (*Erlebnisreaktionen*); prowadzą ją one do nietypowych stanów i wywołują doświadczenia, które wydają się jej nienormalne i zaskakujące w perspektywie codziennych doznań. Traktujemy te zachowania (pod wpływem szoku, wściekłości, utraty nadziei) jako normalne, o ile pozostają pod kontrolą osoby, a w dłuższym okresie, o ile nie noszą za sobą niepożądanych konsekwencji i pozostają w granicach możliwości przeciętnego człowieka. Przykładem ujawniania się tych nienormalnych mechanizmów jest psychotyczna reakcja na uwięzienie. W pewnym sensie zrozumiała jest dla nas perspektywa więzienia – cała atmosfera jego sytuacji: samotność, ciemność, zimne ściany, twarde łóżko, złe traktowanie, niepewność co do własnej przyszłości, złe pożywienie, wyczerpanie, bezsenne noce. Fizyczne i psychiczne czynniki mogą wywołać kliniczny obraz więziennej psychozy, która wydaje się zrozumiała w sensie treści i zachowania w takim reaktywnym stanie. Jaspers²⁵ podkreśla, że „przekład” tych patologicznych stanów jest mimo wszystko psychologicznie niezrozumiały. Musimy przyjąć dodatkowe, pozaświadome mechanizmy poprzez odwoływanie się do wrodzonych predyspozycji (*Anlagen*) albo somatycznego procesu chorobowego. Odwołanie się do pozaświadomych mechanizmów ma charakter teoretycznego konstruktu, który wyjaśnia takie zaburzenia, jak: niejasność świadomości, dysocjacje, urojeniowe idee. Możemy czasami rozpoznać, iż sens reaktywnej psychozy, nienormalny stan psychiczny jako całość, służy osobistym celom pacjenta; indywidualne cechy choroby stanowią jakąś formę przystosowania, np. więzień nie chciałby ponosić odpowiedzialności za swoje działanie i dlatego pojawia się psychoza czy nerwica; istnieją realne korzyści dla pacjenta związane z chorobą.

²⁴ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 366; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 305.

²⁵ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 384; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 320.

Jaspers dopuszcza możliwość wytłumaczenia zachowania pacjenta jako reakcji na jego traumatyczną sytuację, ale również możliwość rozumienia treści niektórych reaktywnych urojeń. Są to niezwykle przypadki odpowiedzi na ekstremalną sytuację wywołaną przez samego pacjenta (np. dzieciobójstwo, morderstwo). W *Psychopatologii ogólnej* pojawia się opis kobiety, która zabiła dziecko zaraz po jego urodzeniu. Modlitwa wznoszona przez dzieciobójczynię w więzieniu zaowocowała jej przekonaniem, które stało się podstawą jej późniejszego życia i postrzegania siebie, że Bóg pragnął śmierci dziecka i że jej wina zostanie wybaczona. Tego rodzaju reakcja różniła się od normalnego przebiegu schizofrenii – urojeniowa treść wydawała się w pewnym sensie spójna, brak było pierwotnych, chaotycznych i niepojmowalnych objawów. Jak powiada Jaspers: „Psychoza ma znaczenie albo jako całość, albo w konkretnych szczegółach. Służy obronie, ochronie, ucieczce, jako samospelnienie. Wyrasta z konfliktu z rzeczywistością, która staje się niemożliwa do tolerowania. Nie powinniśmy jednak przeceniać tego rodzaju rozumienia”²⁶.

Nie powinniśmy przeceniać tego rodzaju wyjaśnień, ponieważ tak nietypowe psychotyczne reakcje wymagają odwołania się do mechanizmów funkcjonowania stanów umysłu; obok rozumienia winno pojawić się wyjaśnienie, odwołanie się do teoretycznych konstruktów odnośnie do funkcjonowania umysłu.

Nienormalne pozaświadome mechanizmy mają różnorodny charakter. Ich patologiczny wymiar określa się na podstawie efektów w postaci niezwyklego natężenia czy trwania. To, co było podnieceniem, staje się nadmiernym podnieceniem, zahamowanie staje się paraliżem. Asocjacje, które przybierają postać mechanicznych nawyków, przekształcają się w despotyczne i wiążące węzły – fiksacje. W schizofrenii mogą pojawić się nadmierne formy nawykowe, które dominują życie psychiczne i zachowanie pacjenta – stereotypie – łańcuchy myśli i doświadczeń powtarzanych setki razy w monotony sposób (np. stereotypie ruchu i postawy).

W świetle powyższych opisów widoczna jest dosyć subtelna postawa Jaspersa wobec rozumienia zjawisk psychopatologicznych.

²⁶ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 389; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 324.

Dopuszcza on bowiem możliwość włączenia niektórych procesów patologicznych w dynamikę życia psychicznego. Stanowczość tezy o niezrozumiałości psychoz (o podłożu endogennym) zapewne odzwierciedla charakter stylu myślenia, który Jaspers przyswoił sobie, będąc częścią tradycji heidelberskiej szkoły psychiatrii. Autor *Allgemeine Psychopathologie* podkreśla odrębność zjawisk, które można próbować zrozumieć poprzez odwołanie się do powszechnie znanych elementów doświadczenia, od zjawisk niedostępnych empatycznemu rozumieniu. Obok łatwości uchwycenia zwyczajnych pomyłkowych procesów, które mogą pojawić się również u chorych (np. luki w pamięci), psychiatra napotyka inne patologiczne zjawiska. Może się starać je zrozumieć poprzez wyolbrzymienie, pomniejszenie albo połączenie zjawisk normalnie przez nas doświadczanych (np. pobudzenie towarzyszące niektórym psychozom albo nienormalne impulsy). Trzecią grupę zjawisk niedostępnych rozumieniu empatycznemu można jedynie udostępnić poprzez odwoływanie się do analogii i metafor²⁷. Postrzegamy je indywidualnie nie tyle poprzez rozumienie, lecz jako szok pojawiający się w obliczu niezrozumiałego.

6. ROZUMIENIE: MIĘDZY WYJAŚNIANIEM A WOLNOŚCIĄ EGZYSTENCJI

Metoda „rozumienia” nie może całkowicie pozwolić na rozjaśnienie prawdy o człowieku, jako że ludzka wolność jest poza rozumieniem i wyjaśnianiem. Ludzka spontaniczna wolność znajduje się poza zasięgiem wiedzy człowieka²⁸. Nasza wyjątkowość wymyka się formułom i naukowej kontroli. Pewien rodzaj wglądu może być osiągnięty przez rozumienie, natomiast nie jest możliwa ostateczna wiedza o ludzkiej Egzystencji. „Rozumienie” należy, według Jaspersa, umiejscowić pomiędzy wyjaśnianiem i wolnością Egzystencji. „Psycholog rozumiejący postępuje w następujący sposób: zaczyna od pojmującej intuicji

²⁷ Tenże, *Die phänomenologische Forschungsrichtung in der Psychopathologie*, *Zeitschrift für die gesamte Neurologie und Psychiatrie* 9(1912), 400.

²⁸ Jest to szerszy problem, który pojawia się również w myśli Merleau-Ponty’ego oraz filozofii fenomenologiczno-egzystencjalnej: Jak pogodzić ze sobą doświadczenie wolności i determinizm świata przyrody?

sensu, następnie dokonuje analizy: ekspresji, treści psychicznej, z jednej strony, fenomenów, a z drugiej strony, pozaświadomych mechanizmów; jednocześnie egzystencjalne potencjalności są wyczuwane jako empirycznie niemożliwa do zbadania podstawa (...). W ten sposób psychologiczne rozumienie znajduje się w połowie drogi między obiektywnymi faktami, fenomenami doświadczenia oraz zasugerowanymi pozaświadomymi mechanizmami, z jednej strony, a spontaniczną wolnością samej Egzystencji, z drugiej”²⁹. „Egzystencjalne potencjalności” przejawiają się w postaci doświadczenia, które trudno jest zrozumieć. W początkowym przebiegu choroby, w „pierwszym skoku choroby”: „wydaje się, jakby w tym wypadku objawiała się jakaś głębia metafizyczna. Cóż, mamy wówczas do czynienia z doświadczeniem, które trudno zrozumieć. Możemy podjąć próbę opisanego go, lecz najczęściej udaje się to w formie pośredniej”³⁰. Nie chodzi tu wyłącznie o przejawy życia duchowego wybitnych schizofreników, jak Strindberg czy Swedenborg.

Gareth Owen twierdzi, że metodologiczny pluralizm Jaspersa prowadzi go do wykluczenia filozofii z badań z zakresu psychopatologii³¹. Twierdzenie wydaje się zaskakujące, jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że Jaspers postrzegany jest jako jeden ze współtwórców filozofii psychiatrii. Znajduje ono jednak pewne odzwierciedlenie w historii psychiatrii, albowiem już współpracownik i kontynuator idei Jaspersa, Schneider, cenił zasadniczo jedynie pierwsze wydanie *Psychopatologii ogólnej* z 1913 roku, gdzie analizy z zakresu filozofii egzystencji nie były jeszcze obecne. Trudność akceptacji całego podejścia Jaspersa opiera się na dosyć sceptycznej jego ocenie możliwości naukowego badania ludzkiego doświadczenia. Jak powiada Kurt Kolle: „Z charakterystyczną powagą badawczą Jaspers zajmuje się największymi i najtrudniejszymi problemami (...). Nie każdy, kto wybrał zawód

²⁹ K. Jaspers, *General Psychopathology*, dz. cyt., 311; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 258.

³⁰ Tenże, *Strindberg i van Gogh. Próba analizy patograficznej z porównawczym przywołaniem Swedenborga i Hölderlina*, tłum. z niem. R. Reszke, Warszawa 2006, 157.

³¹ G. Owen, *Jaspers' Methodological Pluralism and its Exclusion of Philosophy*, *Philosophy, Psychiatry & Psychology* 14(2007)1, 69.

psychiatry jako życiową pracę, w tym miejscu się z nim zgadza. Jak w każdej grupie profesjonalistów, odnajdujemy jedynie mniejszość psychiatrów, którzy otwarci są na rozległość i głębię prawdziwego poznania psychiatrycznego. Można więc oczekiwać, że tylko niewielu z nich było wystarczająco otwartych, aby zaryzykować Jaspersowski skok ku Nieznanemu³².

Aktywność filozoficzną odróżnia Jaspers od światopoglądu, czyli od tego, co wielu uznaje za samą filozofię, mianowicie od filozofii ewolucyjnej, neurofilozofii, marksizmu, filozofii freudowskiej czy kognitywnej. Są to specjalne metodologie służące poznawaniu faktów, a w pewnym momencie określane jako punkt wyjścia i rodzaj dogmatycznego systemu myślenia i wartościowania. Światopoglądy mogły stać się przedmiotem zainteresowania psychologii, która starała się badać sposób tworzenia pewnych systemów przekonań. Natomiast sama filozofia to rodzaj aktywności transcendentalnej, którą należy odróżnić od światopoglądu i wiedzy o istocie. Swoje zadanie widzi Jaspers w oczyszczaniu postawy naukowej, co owocuje pluralizmem metodologicznym, badaniem psychologicznych podstaw światopoglądu oraz w otwarciu profetycznej filozofii transcendencji.

7. JASPERS W PERSPEKTYWIE EPISTEMOLOGII ZAANGAŻOWANEJ

Jaspersowskie powiązanie empatii i umysłowości nasuwa szereg trudności. Niezrozumiałość psychoz nie implikuje faktu, że mamy do czynienia z pustymi aktami mowy, nie znaczy także, iż stanowią one przejaw ukrytego sensu możliwego do ujawnienia w wyniku przenikliwej i żmudnej interpretacji. Epistemologia zaangażowana pragnie pogodzić zrozumiałość z dziwactwem urojeń³³. Pragnie odwoływać się

³² K. Kolle, *Jaspers as Psychopathologist*, w: *The Philosophy of Karl Jaspers*, red. P. A. Schilpp, Chicago 1957, 443–444.

³³ Określenie „epistemologia zaangażowana” wprowadzają bezpośrednio do filozofii psychiatrii Richard Gipps oraz Bill Fulford. Ich zasadniczym celem jest uwzględnienie w analizach urojeń żywego doświadczenia i ujawnienie rzeczywistego charakteru naszego zaangażowania w świat. Swoją propozycję ujmowania poznania autorzy przeciwstawiają „epistemologii odseparowanej”, która umysł traktuje jako

do treści doświadczenia, która nie tyle opiera się na spójności prze-
konań, co na ukrytych, przedpojęciowych, ucieleśnionych elementach
naszego poznania³⁴. Co ciekawe, elementy takiego podejścia można
odnaleźć również w analizach Jaspersa. Ujawnienie ukrytych wymia-
rów doświadczenia, naszej ogólnej egzystencjalnej orientacji następu-
je przy opisie konkretnych przypadków psychopatologii.

Karl Jaspers pomimo swego pluralizmu metodologicznego do-
konuje fenomenologiczno-egzystencjalnych opisów doświadczenia
i w ich świetle ukazuje specyfikę psychopatologicznych zaburzeń.
Podobieństwa ujawniają się poprzez ukrytą wiedzę umożliwiającą:

1. bezpośredniość percepcji działań innych osób i wcielony charak-
ter ludzkiej ekspresji,

2. jedność psychofizyczną człowieka i obecność biologicznego wy-
miaru tej jedności,

3. przedrefleksyjny i przedintencjonalny charakter poczucia rzeczy-
wistości,

4. zindywidualizowany i doświadczeniowy charakter ludzkiej egzys-
tencji.

Ad 1. Jaspers jest świadom związków między cielesnością a psychi-
ką i działaniem. Opisując „sensowne zjawiska obiektywne” (w czwar-
tym rozdziale *Psychopatologii ogólnej*), podkreśla, że stanowią one
ekspresję *psyche*. Ludzka ekspresja przejawia się w postaci fizycz-
nych ruchów, gestów (nieintencjonalnych), celowych, świadomych
zachowań, w mowie, piśmie, twórczości artystycznej. Obszar dzia-
łań sensownych jest bardzo szeroki i można wyodrębnić szereg jego
aspektów:

wewnętrzna i oddzielną domenę. Treści tam obecne są częścią wewnętrznych stan-
ów i procesów (nieważne, czy duchowych, jak u Kartezjusza, czy też materialnych).
Projekt epistemologii zaangażowanej nie stanowi niezależnego odkrycia dokonane-
go przez wyżej wymienionych autorów, lecz wpisuje się w szerszą tradycję fenome-
nologiczno-egzystencjalną, reprezentowaną przez Merleau-Ponty’ego, którego myśl
w znacznym stopniu inspirowana jest przez fenomenologię Husserla czy hermeneuty-
kę Heideggera. R. G. Gipps, K. W. M. Fulford, *Understanding the Clinical Concept of
Delusion. From an Estranged to an Engaged Epistemology*, *International Review of
Psychiatry* (2004)3, 225–235.

³⁴ A. Kapusta, *Cielesność i zaangażowanie w perspektywie epistemologicznej*,
Zagadnienia Naukoznawstwa 179(2009)1, 69–106.

a) ludzka psychika wyraża się poprzez ciało i jego ruchy; ma charakter mimowolny i obiektywnie widzialny dla obserwatora (a nie samego doświadczającego);

b) jednostka żyje we własnym, osobistym świecie i poprzez określone postawy, zachowania, działania nadaje kształt otoczeniu i relacjom społecznym;

c) wyrażane treści utrwalane są pod postacią mowy, efektów pracy i idei.

Obserwacja jakiegokolwiek sensownego i obiektywnego zjawiska zależy (wbrew tezom podejścia idiograficznego Windelbanda) od większej, niewidocznej bezpośrednio całości doświadczeń jednostki, stanowi konfigurację *gestaltu* jej świata. Jak twierdzi Jaspers: „wszystkie manifestacje psychiczne przeniknięte są ekspresyjną atmosferą: myśli są wypowiedzane w określony sposób, istnieje ton głosu i styl mowy; cele są osiągnięte w określony sposób; istnieje szczególnie ruch ciała albo szczególnie sposób zachowania pasujący do konkretnej sytuacji”³⁵.

Ekspresja odnosi się do postawy jednostki, wyraża jej myśli oraz intencje, styl osobowy oraz nastrojowość.

Analizy „psychologii ekspresji” (*Ausdruckpsychologie*) podkreślają istnienie somatycznego akompaniamentu ludzkiej ekspresji. Badacz przeciwstawia się także tezie, że rozumienie cudzej ekspresji opiera się na wnioskowaniu „z analogii”³⁶, jest budowane na bazie własnych, indywidualnych doświadczeń: „faktem jest – powiada Jaspers – iż rozumiemy całkiem wprost, bez potrzeby refleksyjności; rozumiemy w sposób błyskawiczny w momencie percepcji”³⁷.

Jesteśmy nawet w stanie zrozumieć ekspresję, której nigdy nie widzieliśmy u siebie. Tego rodzaju „rozumienie” wiąże się u Jaspersa z rodzajem empatii (której podstawowe elementy pojawiają się już u dzieci, a nawet u zwierząt). Bezpośredniość percepcji nie jest gwa-

³⁵ K. Jaspers, *General Psychopathology*, dz. cyt., 252; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 213.

³⁶ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 254; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 214.

³⁷ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 254; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 214.

rantem wiarygodności i wartości ekspresji. Poszczególne ekspresje może mieć szereg różnych znaczeń. Ich odczytanie zależy od naszej całościowej wiedzy, możliwości doświadczenia, własnej biografii i wcześniejszych przeżyć, a także od zdolności uczenia się. Jakości psychiczne mogą się ujawniać poprzez ludzkie ciało; ekspresja psychiczna jest czymś realnym empirycznie, stanowi realną siłę, która przejawia się w interakcji. Jednakże, według Jaspersa, zdobywanie wiedzy o pozaświadomych mechanizmach oraz techniczny zapis ekspresyjnego ruchu nie wnoszą nic nowego do wiedzy o samej *psyche*. Jaspers jest w tym miejscu mniej skłonny odwoływać się do empatycznej formy rozumienia i wskazuje na możliwość bezpośredniego, kontekstualnego widzenia stanów i działań innych osób.

Chociaż ludzka intencjonalność zawiera w immanentny sposób element autorefleksyjny, całe bogactwo i różnorodność życia psychicznego zależą od dyspozycji (*Anlagen*), które znajdują się poza naszą świadomą kontrolą (np. talent, rodzaj afektywności). Jednakże bez intencji, która odgranicza, wybiera, hamuje i mobilizuje, psychika byłaby jedynie nieświadomą bezduszną maszyną. Wpływ intencji na ciało odbywa się na różnych poziomach:

- a) bezpośrednio oraz intencjonalnie – w postaci ograniczenia własnej ekspresji lub np. przez histeryczny paraliż,
- b) pośrednio – poprzez wczuwanie się w postawę innej osoby, np. smutek, który wywołuje łzy czy palpitacje serca,
- c) bez świadomości jej przebiegu, np. poprzez wyobraźnię i auto-sugestię.

Ad 2. Ciało i duch stanowią w ekspresji jedność, żywą całość. Jaspers przeciwstawia się kartezjańskiemu podziałowi i twierdzi, iż rzeczywistość nie jest psychicznym, wewnętrznym doświadczeniem ani fizycznym, rozciągniętym procesem. Ludzki świat jest czymś „pomiędzy”, a wyraża się w postaci zrozumiałego działania czy kreacji umysłu. Psychofizyczna jedność jest obecna, zanim jeszcze pojawi się refleksja³⁸.

³⁸ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 255; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 215.

Świadomość siebie jest ściśle powiązana ze świadomością własnego ciała. „Ludzkie bycie jest jego ciałem, i w tym samym czasie poprzez refleksję nad własnym ciałem, znajduje się poza nim”³⁹.

Możliwość doświadczania ciała jako własnego oraz jednocześnie jego odrębność od własnego „ja” niesie za sobą twierdzenie: „jestem nim i jest także moim instrumentem”⁴⁰.

Wpływ cielesności na sensowne zachowanie człowieka Jaspers zauważa, gdy dostrzega źródła sensownej treści w instynktach i popędach. Obok popędu somatycznego i zmysłowego, popędów witalnych (wola mocy, samopotwierdzenie), psychicznych popędów życiowych (ciekawość, wola posiadania), życiowych popędów twórczych, wyróżnia Jaspers „popędy ludzkiego ducha” – popęd dążenia do wartości absolutnych (religijnych, artystycznych, etycznych). Człowieka nie należy jednak utożsamiać z czysto intelektualnymi i duchowymi popędami (Nietzsche). Człowiek jest w tym sensie istotą zależną: jako żywy organizm ma potrzeby, które muszą być zaspokajane z zewnątrz.

Ad 3. Świadomość rzeczywistości jest czymś oczywistym i przedrefleksyjnym. Podobnie jak Gipps i Fulford (2004), Jaspers dostrzega, że: „doświadczenie w obrębie którego pojawia się urojenie jest doświadczeniem i myśleniem, że coś jest realne”⁴¹. Poczucie rzeczywistości jest zjawiskiem pierwotnym, które może być oddzielone od samej myśli czy wyobrażenia rzeczywistości jedynie w teorii. Według autora *Psychopatologii ogólnej*, (a) realne jest to, co konkretnie postrzegamy (a nie jedynie sobie wyobrażamy), i to w postaci pewnej syntezy różnych modalności zmysłowych. (b) Świadomość rzeczywistości jest ściśle związana ze świadomością własnego bycia, własnej egzystencji. Ulegają one zaburzeniu w sytuacjach derealizacji i depersonalizacji. (c) Rzeczywistość stawia nam opór. Nasze cielesne ruchy są hamowane albo nie dają się zrealizować jako dążenia i cele. Z kolei osiągnięcie własnych celów wbrew oporowi albo próbom ich udaremnienia daje

³⁹ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 225; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 189.

⁴⁰ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 354; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 295.

⁴¹ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 92; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 79.

poczucie realności; doświadczenie rzeczywistości jest zakorzenione w praktyce życiowej. Jaspers podkreśla, że doświadczenie rzeczywistości zawsze jest swego rodzaju „interpretacją”⁴² – rzeczy i sytuacje mają znaczenie dla nas. Opór wykracza poza konkretny, namacalny przedmiot, ku postrzeganym znaczeniom rzeczy, zachowaniom i reakcjom. Rzeczywistość jednostkowa jest zanurzona w szerszej, bardziej ogólnej realności, która nabiera trwałej struktury i ulega wzmocnieniu poprzez otaczającą i wcześniej przyswojoną tradycję kulturową.

Obok bezpośredniego poczucia rzeczywistości pojawia się również jej bardziej zdystansowana ocena. Możemy rozpoznać błędy i halucynacje. Nawet jeśli oszustwo zostaje zdemaskowane, to często nadal pacjent może działać, jakby treści były realne (np. pacjent z kończyną fantomową może próbować wstać z łóżka). Bezpośrednie doświadczenia ulegają „rozważnemu przetrawieniu”, są one nawzajem testowane i tylko to, co ostatecznie się testom, zostaje zaakceptowane jako realność: „(...) tylko to jest realne, co jest wspólnie zidentyfikowane i dostępne innym, a nie jedynie prywatną subiektywną sprawą”⁴³.

Rzeczywistość nie jest pojedynczym doświadczeniem, lecz istnieje jedynie „w kontekście” doświadczenia, a ostatecznie w doświadczeniu jako całości. Tego rodzaju analizy poczucia realności pozwalają Jaspersowi określić urojenia jako „transformację w naszej całkowitej świadomości rzeczywistości”⁴⁴.

Ad 4. Jaspers definiuje wiedzę o człowieku na podstawie badań naukowych, wychodzi od rzeczywistości empirycznej. Jednakże „ludzkie bycie jest sobie świadome poza wiedzą naukową”⁴⁵. Człowiek nie jest jedynie obserwatorem innych od siebie obiektów, lecz sam także jest przedmiotem własnych badań i obserwacji. Tej wiedzy nie zdobywamy jako wiedzy faktualnej, ale przez sam fakt bycia ludzkimi

⁴² Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 94; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 79.

⁴³ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 95; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 80.

⁴⁴ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 95; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 80.

⁴⁵ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 767; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 640.

istotami. „Życie ludzkie jako takie może być w zrozumiały sposób odczuwane jako obecne w poznającym i poznawanym, kiedy odnajdujemy siebie na marginesach tego, co daje się badać naukowo”⁴⁶.

Ludzka egzystencja wykracza poza biologię czy życie społeczne, można ją rozjaśnić filozoficznie poprzez uświadomienie sobie niewystarczalności czy skończoności, jakiej jednostka doświadcza w sobie, a także rozpoznanie nieokreślonego elementu w jej naturze, któremu musi się podporządkować.

8. WNIOSKI

W powyższych opisach widoczne są istotne dla epistemologii zaangażowanej założenia, czy to w postaci ulotnego poczucia rzeczywistości, doświadczenia własnej cielesności, czy w bezpośredniej percepcji działań innych osób. Jaspers w wielu opisach wykracza poza zarzucające mu łączenie empatii z mentalnością (psychicznością). Wąskie pojmowanie empatycznego rozumienia przekracza on albo przez szersze, ucieleśnione pojmowanie umysłu, albo przez odrzucenie empatycznych strategii rozumienia (np. typy idealne). Wykazanie zbieżności Jaspersa analiz psychopatologii z elementami epistemologii zaangażowanej nie znaczy, że całkowicie wpisuje się w tego rodzaju perspektywę. Świadczą o tym przeprowadzone przez wielu badaczy krytyki jego wczesnych poglądów⁴⁷.

Jaspers w swym podejściu fenomenologicznym przyjmuje za Husserlem zasadę bezzałożeniowości. Polega ona na nieustannym krytycznym ujawnianiu własnych założeń i przesądów. Według Jaspersa, tylko naoczna prezentacja jest w stanie zweryfikować trafność opisów. Czy jednak jesteśmy w stanie rzeczywiście osiągnąć taki stan bezzałożeniowości i czy jest on nawet pożądanym? Epistemologia zaangażowana (w duchu fenomenologicznej hermeneutyki) podkreśla pierwotne uwikłanie ze światem, istnienie pewnej struktury, wartościującej po-

⁴⁶ Tenże, *General Psychopathology*, dz. cyt., 767; Tenże, *Allgemeine Psychopathologie*, dz. cyt., 640.

⁴⁷ Zob. G. Stanghellini, *Deanimated Bodies and Disembodied Spirits. Essays on the Psychopathology of Common Sense*, Oxford 2004 oraz P. Bracken, P. Thomas, *Postpsychiatry*, Oxford 2005.

stawy, która umożliwiłaby jakiegokolwiek rozumienie. Można wątpić, czy jesteśmy w stanie uwolnić się od naszych kulturowych i naukowych (paradygmatycznych, stylowych) uwarunkowań. Wydaje się, że takim stylowym uwarunkowaniem, podejściem jest głębokie przekonanie o istnieniu biologicznego podłoża procesów psychotycznych, które z definicji czynią je całkowicie niezrozumiałymi. Jaspers, koncentrując się w swym fenomenologicznym podejściu na subiektywnych aspektach doświadczeń, sugeruje dualizm: mentalne–fizykalne. Głęboka i pierwotna analiza doświadczenia powinna zaś wykraczać poza powyższe dystynkcje, obok ciała i umysłu – także rozumienia i wyjaśniania, podejścia statycznego i dynamicznego⁴⁸. Podkreślić jednak należy umiejętność uchwycenia przez autora *Allgemeine Psychopathologie* pewnych subtelnych wymiarów doświadczeń psychopatologicznych.

Przeprowadzone przez Karla Jaspersa badania ukazują zagadnienia psychopatologii w świetle filozofii egzystencji. Szczególnie mocno (w kolejnych wydaniach *Allgemeine Psychopathologie*) podkreśla ludzki wymiar choroby i stara się ukazać granice naukowego badania ludzkiego doświadczenia. Jaspers nie tylko przeciwstawia się biomedycyjnemu (redukcyjnym) podejściom do zaburzeń psychicznych oraz wprowadza humanistyczne metody badawcze do psychiatrii, nakłada też na nas rodzaj pokory wobec wszelakich naukowych prób badań patologii ludzkiego doświadczenia.

KARL JASPERS' PROJECT OF PSYCHOPATHOLOGY

Summary

In this article I would like to present Karl Jaspers' view on psychopathology and understanding of mental illness. The reconstruction of *General Psychopathology* assumptions aims at

1. elucidating Jaspers' thesis referring to the ability of understanding psychoses,
2. presenting his methodological pluralism and
3. "horizons of psychopathology": the view on possibility to objectify human psyche and self-consciousness.

⁴⁸ O. P. Wiggins, M. A. Schwartz, *Edmund Husserl's Influence on Karl Jaspers's Phenomenology*, *Philosophy, Psychiatry & Psychology* 4(1997)1, 34.

4. presenting the difficulties with the definition of the concept of mental illness
5. revealing existential limits of scientific research on psychopathology.

For the better elucidation of Jaspers' view I compare it with the "the engaged epistemology": a framework that allows to comprehend the specific character and various dimensions of psychiatric disorders. The detailed description of Karl Jaspers's psychiatric account has showed his major contribution to the development of the psychiatry as well as to the methodological awareness of psychiatrists and psychiatry philosophers.